

# Józef Błażej Łach

---

## Powstanie 1-2 Królów w świetle współczesnych badań biblijnych

---

Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 13, 5-24

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Ks. Józef Błażej Łach*

## **POWSTANIE 1-2 KRÓLÓW W ŚWIETLE WSPÓŁCZESNYCH BADAŃ BIBLIJNYCH**

### **Wprowadzenie**

We współczesnych badaniach dotyczących powstania 1-2 Królów (Krl) można wyróżnić trzy grupy uczonych.

Do pierwszej grupy uczonych należy zaliczyć tych egzegetów, których hipotezy łączą teorię czterech źródeł J, E, D, P w Pięcioksięgu z następującymi po nich w kanonie hebrajskim dziełami *nebi> im rišonîm* (Joz-2 Krl) /1/.

Następnie drugą grupę uczonych stanowią ci badacze, którzy przyjmują istnienie samodzielnego dzieła w Księgach od Joz do 2 Krl, które wyszło z pod ręki jednego autora będącego pod wyraźnym wpływem tradycji deuteronomistycznej (DtrG) /2/.

W końcu trzecią grupę uczonych reprezentują ci, którzy powstanie dzieła deuteronomistyczno-historycznego (DtrG tj. Joz – 2 Krl) łączą z dwoma, a nawet trzema głównymi redakcjami oraz długotrwałym procesem przedliterackim. /3/

### **1. 1-2 Królów jako kontynuacja Pentateuchu (Rdz-Pwt)**

Już w jakiś sposób H. Ewald (1803-1875)<sup>1</sup> przez to, że zaliczył do Pentateuchu także opowiadanie o zdobyciu Kanaanu przez Jozuego stał się obok twórcy tzw. hipotezy uzupełnień w Pięcioksięgu J. Astruca<sup>2</sup> także auto-

---

<sup>1</sup> H. Ewald, *Die Komposition der Genesis*, Goettingen 1823.

<sup>2</sup> Zob. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp - przekład z oryginału – komentarz - ekskursy*, w: *Pismo Święte Starego Testamentu*, red. S. Łach, t. I-1, Poznań 1962, s. 75.

rem teorii Heksateuchu, czyli związku księgi Jozuego z głównymi źródłami E i J oraz późniejszymi uzupełnieniami w Pięcioksięgu. Uczeń H. Ewalda, J. Wellhausen (1844-1918) istniejącej już od przeszło stu lat hipotezie J. Astruca (r. 1753) o istnieniu źródeł E i J w Pięcioksięgu, rozwiniętej już w ciągu tych lat, do czterech podstawowych tradycji, a mianowicie J, E, D, P<sup>3</sup> nadał nie tylko siłę rozgłosu, ale również swe imię<sup>4</sup>.

J. Wellhausen idąc za swymi poprzednikami przyjmował obok teorii czterech źródeł także hipotezę Heksateuchu<sup>5</sup>. Reformę zaś z czasów króla Jozjasza nazywa „deuteronomistyczną” (por. 2 Krl 23). Wg niego najstarsze prawo o miejscu składania ofiar miało się znajdować w J i E, gdyż w Wj 20,24-26 zezwalało się na wielość miejsc kultu. Tak wyglądała sytuacja do czasów reformy króla Jozjasza. Wcześniej patriarchowie izraelscy składali ofiary na różnych miejscach i różnych ołtarzach, które wybrał Bóg. Wskazują na to także ofiary Gedeona (Sdz 6,24), Manoacha (Sdz 13,19), Jonatana (Sdz 18,30), Samuela (1 Sm 7,17; 10,8), Saula (1 Sm 14,35), Dawida (2 Sm 24,18), Salomona (1 Krl 3,4), Eliasza (1 Krl 1,18). Nawet po zbudowaniu świątyni (1 Krl 6,1n) niektórzy pobożni królowie nie występowali przeciw kultowi na wyżynach (1 Krl 15,1-4; 22,44). Najstarsi zaś prorocy – pisarze, choć potępiają istniejące w różnych miejscach kultu nadużycia, to nie występują przeciwko wyżynom (zob. Am 4,4; Oz 4,15; 6,6).

W świetle tych danych biblijnych nakaz z Pwt 12,1-32 o jedności kultu, wg opinii J. Wellhausena, mógłby pochodzić z czasów reformy Jozjasza. Charakter polemiczny, którym odznacza się ten drugi etap prawodawstwa w Izraelu o miejscu składania ofiar, wskazywałby na jego nowość. Nie można tego charakteru polemicznego zauważyć w trzecim etapie prawodawstwa izraelskiego, jakie pojawiło się w tzw. Kodeksie kapłańskim, w którym jedność kultu podaje się jako prawo uznawane przez wszystkich członków Narodu Wybranego (Kpł 17,1-7).

Podobnie sytuacja wyglądała z prawem o osobach składających ofiary. Tzw. Kodeks Przymierza zaliczany do źródeł J i E (Wj 20,24-26) nie zawie-

<sup>3</sup> Po raz pierwszy źródło D w Pięcioksięgu wyróżnił E. Riehm w dziele *Die Gesetzgebung Moses im Lande Moab, Gotha* 1854. O rok wcześniej do znanych już źródeł E i J, H. Hupfeld (*Die Quellen der Genesis und die Art ihrer Zusammensetzung*, Berlin 1853) wyróżnił źródło E<sub>1</sub> o charakterze historyczno-proroczym i drugie o charakterze prawnym E<sub>2</sub>, które nazwał kodeksem kapłańskim (Priesterkodex) tj. P.

<sup>4</sup> Por. S. Łach, *Księga Rodzaju*, s. 76.

<sup>5</sup> Por. J. Wellhausen, *Composition des Hexateuchs und der historischen Bücher des A. T.*, Berlin 1899; tenże, *Israel und Jüdische Geschichte*, Berlin 1914; tenże, *Prologomena zur Geschichte Israels*, Berlin 1899, s. 72-75.

ra wyraźnej wzmianki o osobnej klasie kapłańskiej. Najprawdopodobniej funkcje kapłańskie mogli spełniać wówczas wszyscy Izraelici. Księgi, w których znajdują się tradycje przed VII stuleciem przed Chrystusem potwierdzałyby te etapy rozwoju prawa także o osobach składających ofiary. W pierwotnym ustawodawstwie obok poszczególnych Izraelitów (Rdz 4,1nn) mogli składać ofiary także ci, którzy należeli do przedstawicieli ludu tj. patriarchowie, sędziowie, prorocy i królowie. Nadto opowiadanie z czasów Sędziów o wędrownym lewicie, który sprawował swój urząd najpierw w prywatnym sanktuarium Michasa, a następnie w Dan byłoby wyraźnym świadectwem, że instytucja lewitów jeszcze nie była zorganizowana instytucjonalnie. Oprócz tego mamy inne świadectwa także w 1 Sm 1,1nn gdzie młody Samuel, jako syn Efraimity tj. nie pochodzący z pokolenia Lewiego pomagał w czynnościach kapłańskich rodzinie Helego, co wyraźnie w kodeksie kapłańskim zostało zarezerwowane lewitom. Świadczą o tym także dzieje Samuela, Saula, Dawida, Absaloma (2 Sm 15,12) i Salomona którzy składają ofiary bez jakichkolwiek zastrzeżeń ze strony prawodawstwa izraelskiego.

Oprócz tego w czasach Dawida istnieją dwaj równorzędni arcykapłani a mianowicie Ebjatar, pochodzący od Helego (1 Sm 23,6; 30,7) i Sadok wywodzący się znów od Aarona (2 Sm 8,17; 20,25). Ebjatar zostaje przez Salomona pozbawiony urzędu na rzecz Sadoka (1 Krl 2,26n). Odtąd tylko sadokici mogli pełnić funkcje kapłańskie w Jerozolimie. Niektórzy z nich noszą nazwę „wielkiego kapłana”, jak Jehojada (2 Krl 11,9) czy Chilkiasz (2 Krl 2,8), co wiązałoby się z powstaniem nowych stopni hierarchicznych. W Pięcioksięgu w najstarszym prawodawstwie nie zaznaczył się jeszcze podział na lewitów i kapłanów. Stąd pojawiają się takie zwroty jak: „kapłani, synowie Lewiego” (Pwt 21,5; 31,9) czy „kapłani lewiccy” (Pwt 17,9.18; 18,1; 24,8). Nie brakuje też tekstów, gdzie kapłanami są tylko potomkowie Aarona, a lewici są tymi, którzy mają im pomagać w służbie Bożej (Lb 3,6; 18,2) i są tylko sługami kapłanów i zgromadzeń (Lb 16,9). Lewici zamieszkiwali wyznaczone miasta i terytoria (Lb 35,1-8) i mieli prawo do ofiar pierwotnych ze zwierząt składanych Jahwe (Lb 18,15-18), a także do pierwocin i dziesięcin (Lb 18,12n.21.24). W 1 Sm 8,15 dziesięciny były daniną dla króla. Przed niewolą składano ofiary z okazji wielkich świąt. Po niewoli zmiany dotyczyły charakteru niektórych świąt zwłaszcza święta nowiu tj. nowego księżyca, a ofiara tamid tj. codzienna zyskała już stałe swe miejsce.

Na wytworzenie tych zmian wg opinii J. Wellhausena i jego poprzedników istotny wpływ miała reforma deuteronomistyczna króla Jozjasza (2 Krl 22,1n). Zniosła ona sanktuaria pozajerozolimskie, zezwalając ich kapłanom o lewickim pochodzeniu rzekomo składać ofiary i mieć udział w utrzymaniu

przysługującym wszystkim kapłanom (por. Pwt 31,9-13). Prawo to do składania ofiar w Jerozolimie przez kapłanów pozajerozolimskich zostało zmienione, jak poucza o tym 2 Krl 23,9. Najprawdopodobniej zaczęli kapłani lewicy z sanktuarium pozajerozolimskich pełnić rolę drugorzędną i służebną w stosunku do kapłanów jerozolimskich. Prorok Ezechiel (44,10-14) wyjaśnił tę degradację kapłanów pozajerozolimskich karą za odstępstwo i spełnianie służby w sanktuariach lokalnych, a nie w Jerozolimie.

W najpóźniejszej tradycji Pentateuchu (P) tego rodzaju sytuacji kapłanów pozajerozolimskich nie uważało się już za karę i degradację, lecz obowiązeki zarówno kapłanów i lewitów tj. najprawdopodobniej kapłanów z sanktuarium pozajerozolimskich mają swój początek w zarządzeniach Mojżesza (por. Lb 2,17). Nadto krytycy ze szkoły J. Wellhausena przypisują tej najpóźniejszej tradycji także te teksty Pentateuchu, które dotyczą urzędu arcykapłana tj. prawa do używania Urim i Tummim (Wj 28,15), co wg Pwt (33,8) mieli prawo nosić także wszyscy lewici. Z tego samego czasu mają pochodzić także inne przepisy dotyczące ubioru arcykapłanów, a także „płaszcz królewskiego”, w jaki ubierano wszystkich arcykapłanów po upadku królestwa Judy.

Zasługą J. Wellhausen i jego szkoły jest to, iż początek tych zmian i nowej orientacji w prawodawstwie Izraela złączyli podobnie jak powstanie kodeksu dt/D/, z czasami króla Jozjasza, identyfikując je z „Księgą Prawa” znalezioną w r. 622/21 przy pracach renowacyjnych w świątyni jerozolimskiej (2 Krl 22,1n). Księga ta miała być ułożona przez kapłanów jerozolimskich i jako taka stanowić uroczyste orędzie promujące świątynię w Jerozolimie w stosunku do innych sanktuariów<sup>6</sup>. Nie można jednak zgodzić się z twierdzeniem tej szkoły, iż odkrycie tej „Księgi Prawa” było pozbawione wszelkiej autentyczności historycznej i miało charakter tzw. „świętego kłamstwa” (pia fraus). Albowiem już M.L. de Wette<sup>7</sup> zwrócił uwagę na łączność przepisów w Pwt 12-26 z „Księgą Prawa” z czasów Jozjasza (2 Krl 22-23), a także podobieństwo stylowe całej księgi Pwt z księgami od Joz – 2 Krl. Można spotkać tego rodzaju opinię jeszcze wcześniej u niektórych Ojców Kościoła, jak u Atanazego, Chryzostoma, Hieronima i Prokopa z Gazy<sup>8</sup>.

<sup>6</sup> Inaczej sądzą tacy uczeni jak: A. Alt, *Die Heimat des Deuteronomiums*, München 1953, s. 250-275, a zwłaszcza s. 252-262; M. Noth, *Die Gesetze im Pentateuch*, w: *Gesammelte Studien zum AT*, München 1957, s. 62. Szczegółowiej tymi kwestiami zajmuje się: S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa. Wstęp - przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, w: *Pismo Święte Starego Testamentu*, red. S. Łach, t. II-3, Poznań-Warszawa 1971, s. 45n, por. R. Smend, *Die Entstehung des Alten Testaments*, Stuttgart 1984<sup>3</sup>, s. 76-81.

<sup>7</sup> *Dissertatio critica qua Deuteronomium a prioribus Pentateuchi libris diversum alicuius cuiusdam recentioris auctoris opus esse demonstratur*, Jena 1805.

<sup>8</sup> Zob. M. Rehm, *Das zweite Buch der Könige. Ein Kommentar*, Würzburg 1982, s. 229-231.

Inni egzegeci<sup>9</sup> łączyli „Księgę Prawa” z czasów Jozjasza nie tylko z częściami, czy też z całą księgą Pwt, lecz także z całym Pięcioksięgiem czy też z niektórymi jej częściami. Istnieją też poglądy, że żadna z części ksiąg biblijnych, a tym bardziej Pięcioksiąg w całości, nie miał nic wspólnego z zawartością praw, jakie znaleziono w czasach Jozjasza<sup>10</sup>. Ten pogląd zazwyczaj występuje u tych uczonych, którzy powstanie Pwt łączyli z czasami niewoli<sup>11</sup>. Przeważa jednak wśród badaczy opinia, iż znaleziona „Księga Praw” za Jozjasza stanowiła jakąś część lub też całość do tego czasu zredagowanych Ksiąg biblijnych używanych w liturgii świątynnej najprawdopodobniej z czasów panowania pobożnego króla Ezechiasza, który jako pierwszy zapoczątkował w Judzie reformę religijną po upadku państwa Północnego. Reforma ta w czasach bezbożnego króla Manassesza została zaniechana i podjęta ponownie dopiero w czasach króla Jozjasza, co sprzeciwiałoby się opinii o *pis fraus*. Nadto wg 2 Krn 34,3 Jozjasz w ósmym roku „zaczął szukać Jahwe”, a w dwunastym już podjął reformę, zaś „Księgę Prawa” odnaleziono wg relacji 2 Krl 22,3, w osiemnastym roku.

Byłoby to kontrargumentem przeciwko tym uczonym, a zwłaszcza J. Wellhausenowi i jego szkole, którzy twierdzili, że właśnie ta „Księga Praw” z czasów Jozjasza powstała i została zredagowana jako impuls i inspiracja do przeprowadzonych wtedy reform religijnych. W świetle jednak tych danych biblijnych (por. wyż.) wynikałoby, że reformy religijne rozpoczęły się już wcześniej. Najwyżej mogły być te „Księgi Prawa” znalezione w czasach Jozjasza dodatkowym impulsem do intensywności i rozciągłości reformy. Por. zwrot np. od Gibe'a aż do Beer-Szeby” w 2 Krl 23,8.

Nie tylko sama hipoteza J. Wellhausena o czterech źródłach uległa rozszerzeniu i modyfikacjom w Pięcioksięgu<sup>12</sup>, lecz także zmieniono i rozszerzono zasięg wpływu tych źródeł na księgi od Joz – 2 Krl, redukując także pierwotną postać Pentateuchu do Tetrateuchu (Rdz – Lb), już to, jak to przyjmował J. Wellhausen i jego szkoła, do Heksateuchu (Rdz – Joz) czy to, jak później rozszerzono, do Oktateuchu (Rdz – 1-2 Sm), czy nawet do Enateuchu (Rdz – 1-2 Krl)<sup>13</sup>. Hipotezy te jednak w połowie naszego stulecia zostały zarzucone,

<sup>9</sup> Zob. E. Hoberg, *Moses und der Pentateuch*, Freiburg 1905; M. Höpfl, *Introductio*, Rom 1922.

<sup>10</sup> Zob. P. Vetter: BZ 4 (1906), s. 67; C. Houtman: OTS 21 (1981), s. 114.

<sup>11</sup> R.H. Kennett, *Deuteronomy and the Decalogue*, Cambridge 1920; G.R. Berry: *J, B, L*, 39 (1929), s. 44-51; 59 (1940), s. 133-139; G. Hölscher: ZAW 40 (1922), 161-255; F. Horst: ZDMG 77 (1923), s. 220-238 O. Kaiser, *Einleitung in das AT*, Gütersloh 1969, s. 108n.

<sup>12</sup> Zob. S. Łach, *Pięcioksiąg*, w: *Wstęp do ST*, red. S. Łach, Poznań – Warszawa 1973.

<sup>13</sup> Zob. także S. Łach, *Księga Rodzaju*, s. 82n.

ponieważ uważano je za uproszczone przeniesienie teorii czterech źródeł J, E, D, P z Pięcioksięgu na następne księgi Pisma św. od Joz – 2 Krl<sup>14</sup>.

## 2. Hipotezy przyjmujące deuteronomistyczne środowisko i przynajmniej podwójną redakcję w 1-2 Krl

Nowe konstelacje teorii głównie od lat dwudziestych XX stulecia unikały już wiązania Ksiąg od Joz – 2 Krl ze źródłami J, E, D, P, Pięcioksięgu i poszły w kierunku związku tylko ideowego, czy też redakcyjnego zwłaszcza z Księgą Pwt. Było to już zasługą L. de Wettego<sup>15</sup>, że głosił odmiennosc Pwt od innych Ksiąg Pięcioksięgu<sup>16</sup>. W następnych badaniach literackich podbudowano tę hipotezę licznymi przykładami, przyjmując jednak, że nie dokument D jak sądził L. de Wette - , ale P należy do najmłodszych źródeł. Ujawnia się to w wyraźnych związkach zwłaszcza reformy Jozjasza w 2 Krl 22-23 z deuteronomicznym prawem o jedności kultu i jego centralizacji w Jerozolimie w Pwt 12,1-32. Gdy jedni uczeni<sup>17</sup> powstanie źródła D, a także Księgi Pwt i innych paralelnych tekstów zwłaszcza 2 Krl 22-23 łączyli z pseudoepigrafem napisanym przez bliżej nieznanego pisarza w czasach króla Jozjasza, to inni<sup>18</sup> uważali je za starsze, a więc pochodzące z czasów króla Manassesza a nawet z okresu panowania króla Ezechiasza<sup>19</sup>.

Te tendencje do wcześniejszego datowania praw zawartych w Pwt i w 2 Krl 22-23 uwidaczniają się w późniejszych badaniach głównie G.

<sup>14</sup> R. Smend, *Die Erzählung des Hexateuchs*, Berlin 1912; K. Budde, *Geschichte der althebraischen Literatur*, GieBen 1918 i inni przyjmują liczne mniejsze warstwy w źródle J, jak J<sub>1</sub>, J<sub>2</sub>, a nawet J<sub>3</sub>. U R. Smeda J zostaje nazwane źródłem laickim (Laienquelle) por. O. Eibfeldt, *Die Genesis der Genesis*, Tübingen 1958, s. 36, a u R. H. Pfeiffera, *A Non-Israelite Source of the Book of Genesis*, *Zaw* 7 (1930), s. 66-73; tenże, *Introduction of the OT*, London 1951, s. 150 źródłem S tj. Południowym (=South). Podobnie postępowano z innymi źródłami wyróżniając E<sub>1</sub> i E<sub>2</sub> czy D<sub>2a</sub> czy D<sub>2b</sub>, a nawet D<sub>2c</sub>. C. Steuernagel, *Der Rahmen des Deuteronomiums*, Halle 1896; tenże, *Das Deuteronomium*, w: *Göttinger Handkommentar zum AT*, Göttingen<sup>2</sup> 1923, N. Lohfink, *Rückblick im Zorn auf den Staat. Vorlesungen zu ausgewählten Schlüsseltexten der Bücher Samuel und Könige*, Frankfurt am Main 1984, s. 35n, a także artykuł autora: J. Łach, *Jak ujmować w nowy sposób teologię w 1-2 Krl?*, *RBL*, 4 (1996), s. 249-255.

<sup>15</sup> J.M.L. de Wette, *Beiträge zur Einleitung in das AT*, Jena 1806, s. 278.

<sup>16</sup> Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa*, s. 51.

<sup>17</sup> A. Kennen, E. Reuss, A. Dillmann, B. Stade, M. Cornille, K. Budde, K. Marti.

<sup>18</sup> H.G.A. Ewald, E.K. Riehm, A.S. Peake.

<sup>19</sup> G. Westphal, E. König, E. Sellin, C. Steuernagel; zob. nadto A. Lods, *Histoire de la littérature hébraïque et juive*, Paris 1850; por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa*, s. 51n.

Hölschera<sup>20</sup> i F. Horsta<sup>21</sup> i innych ich zwolenników<sup>22</sup>, którzy uważają prawo o jedności kultu za rzekomo niezyciowe i trudne do zrealizowania, przenieśli jego powstanie z dala od Palestyny do Babilonii, gdy znów inni uczeni uwzględniając inne przepisy Pwt łączyli powstanie tego prawa z czasami Salomona<sup>23</sup>, czy Samuela<sup>24</sup>, a nawet z czasami sędziów i Mojżesza<sup>25</sup>.

Oryginalną tezę postawił Th. Oestreicher<sup>26</sup>, który zwrot z Pwt 12,14: „na miejscu, które wybierze Jahwe”: tłumaczy tak jak w prawie o zbiegłym niewolniku w tej księdze (23,17) tzn. w tym miejscu, które sobie wybrał w jednym z miast”. Tego rodzaju interpretacja przeczyłaby stanowi faktycznemu, a mianowicie centralizacji kultu w Jerozolimie, do czego nawiązują w swych mowach prorocy VIII i VII stulecia przed Chrystusem przestrzegając przed oddawaniem czci Jahwe poza Jerozolimą. Inni uczeni początki źródła D i Pwt widzieli już w prahistorii Izraela, a mianowicie w przymierzu synajskim i obchodzonej corocznie liturgicznej uroczystości odnowienia tego przymierza<sup>27</sup>.

M. Noth<sup>28</sup> sądził, że Jozjasz po znalezieniu Księgi Prawa tj. z projektu praw (=Gesetzesentwurf) aktem promulgacji uczynił je prawem państwowym (=Staatsgesetz), co w świetle danych historycznych, iż królowie w Izraelu nie mieli władzy prawodawczej, wydaje się być mało prawdopodobne. Trudno też przyjąć hipotezę M. Siebensa<sup>29</sup>, który twierdził, że kodeks D jest następstwem, a nie przyczyną reformy Jozjasza. S. Łach<sup>30</sup> uważał, że najwyżej reforma Jozjasza mogła wpłynąć na dalszy rozwój prawa dtr, a nie na jego całkowite powstanie.

<sup>20</sup> G. Hölscher, *Komposition und Ursprung des Deuteronomiums*, ZAW, 40 (1922), s. 161-255.

<sup>21</sup> F. Horst, *Die Kultusreform des Königs Josia*, ZDMG, 2 (1923), s. 220-238.

<sup>22</sup> Zob. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa*, s. 52.

<sup>23</sup> A. Klostermann, *Der Pentateuch. Beiträge zur seiner Verständnis und seiner Entstehungsgeschichte*, Leipzig 1907.

<sup>24</sup> P. Kleinert, *Das Deuteronomium und der Deuteronomiker. Untersuchungen zur alttestamentlichen Rechts – und Literaturgeschichte*, Bielefeld 1872.

<sup>25</sup> G. Sternberg, *Versuch zu einer neuen und zugleich sehr alten Lösung der Deuteronomiumfrage*, ZDMG, 7 (1928), s. 119-135.

<sup>26</sup> Th. Oestreicher, *Code Deuteronomy*, London 1926.

<sup>27</sup> Por. G. Von Rad, *Das Gottesvolk im Deuteronomium Beiträge zur Wissenschaft vom AT*, Stuttgart 1929; N. Lohfink, *Bundesurkunde des Königs Josia*, Bb, 44 (1963), s. 261-280, 461-498.

<sup>28</sup> M. Noth, *Die Gesetze im Pentateuch*, Halle 1940, s. 28.

<sup>29</sup> M. Siebens, *Les origines du code deuteronomique*, Paris 1929.

<sup>30</sup> S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa*, s. 55.



Pozostając więc przy tej opinii, że znalezioną Księgą Prawa za czasów Jozjasza był w jakiejś formie dokument D, który mógł być przechowywany jako Prawo Przymierza w przybytku Izraela już w czasie Sędziów, a później w świątyni Salomona, a także jako zapomniany został odnaleziony w czasach Jozjasza, najlepiej wyjaśniają związki 2 Krl 22-23 z aktualnymi przepisami Pwt<sup>31</sup>. Nie sprzeciwia się tej teorii częściowa różnica pomiędzy przepisami Pwt 18,6-8 o lewitach pozajerozolimskich z 2 Krl 23,8 ,gdyż nie wszystkie przepisy udało się wprowadzić w życie<sup>32</sup>.

Badania o związku ksiąg Joz – 2 Krl z Pięcioksięgiem, a zwłaszcza znalezionej za czasów Jozjasza Księgi Prawa ze źródłem D, a także z aktualną księgą Pwt przesunęły się w 1-2 Krl na zagadnienia redakcyjne. Już w 1861 roku A. Kuenen w swoim holenderskim wydaniu Wprowadzenia do ST<sup>33</sup> zauważył, że w 1-2 Krl są teksty których powstanie wyprzedza czasy niewoli, ale także i takie, których powstanie musi być związane z czasami niewoli. Do pierwszych tekstów, które wyprzedzają czasy niewoli zaliczył z 1 Krl: 8,8.12-61; 9,21; 10,12; 12,19; a z 2 Krl: 8,22; 17,7-18.23.34.41; zaś do drugich, z czasów niewoli z 1 Krl: 9,1-9, a z 2 Krl: 17,19n; 20,17n 21, 11-15; 22,15-20; 23,26n; 24,2-4.18-25.30.

Ta podwójna redakcja 1-2 Krl mogła nastąpić już ok. 600 r. przed Chrystusem a zakończyć się w czasach niewoli<sup>34</sup>.

Wyraźne rozróżnienie dwóch redakcji w 1-2 Krl zostało podkreślone w r. 1923 przez G. Hölschera w dziele: „Das Buch der Könige, seine Quellen und seine Redaktion”<sup>35</sup>. Zwrócił on uwagę, że nie tylko w 1-2 Krl dokonała się podwójna redakcja, lecz także w całym „opus deuteronomicum” (Joz – 2 Krl), przy czym najwięcej tekstów w 1-2 Krl należy łączyć z redakcją po niewoli.

<sup>31</sup> Zob. 2 Krl 23,4.5.14.15. = Pwt 16,21.22; 2 Krl 23,8.9 = Pwt 12,2-6; 16,2.5.7; 2 Krl 23,4.5.11 = Pwt 17,3; 2 Krl 23,7 = Pwt 23,17; 2 Krl 23,8.9 = Pwt 23,10 = Pwt 18,10; 2 Krl 23,21-23 = Pwt 16, 18; 2 Krl 23,24 = Pwt 18,11; 2 Krl 23,13. 16 = Pwt 28.

<sup>32</sup> Zob. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa*, s. 56.

<sup>33</sup> Niem. wyd. i tytuł tego dzieła: *Historisch-kritische Einleitung in die Bücher des alten Testaments hinsichtlich ihrer Entstehung und Sammlung*, t. I, 2, Leipzig 1890, s. 90-96.

<sup>34</sup> Zob. R.D. Nelson, *The Double Redaction of the Deuteronomic History*, 18/ JSOT. Suppl Ser (1981), s. 14-19, gdzie ów autor podaje dalsze nazwiska autorów, którzy przed M. Nothem przyjęli hipotezę Kuenena o podwójnej redakcji 1-2 Krl. Niewyraźne symptomy tej opinii można znaleźć już w dziełach J.M.L. de Wette, *Beiträge zur Einleitung in das AT*, Jena 1806, a także J. Wellhausena, *Die Komposition des Hexateuchs*, Berlin 1889.

<sup>35</sup> G. Hölscher, *Das Buch der Könige, seine Quellen und seine Redaktion*, w: *Eucharisterion*, Fs. H. Gunkel, t. I, 1923, s. 158-213.

W r. 1943 M. Noth w dziele: „Überlieferungsgeschichtliche Studien. Die sammelnden und bearbeitenden Geschichtswerke im Alten Testament”<sup>36</sup>, najpierw z dotychczasowych dwóch redaktorów „deuteronomistycznych” uczynił tylko jednego autora ksiąg od Joz – 2 Krl. Nie znaczy to, że ów komentator nie zajął stanowiska do swych poprzedników, jak ich sam nazywał „wielkich dawnych mężów Kuenena i Wellhausena”<sup>37</sup>, lecz stwierdził, iż ich opinie byłyby nie do zastosowania w świetle jego badań.

Nowość teorii M. Notha polegała nie tylko na przyjęciu tzw. „jednego autora dtr”, który utworzył tzw. „dtr dzieło historyczne” (=Deuteronomisches Geschichtswerk (DtrG), lecz na tym, iż te założenia wpłynęły na odejście od hipotez łączących to dzieło DtrG z księgami Pantateuchu (por. wyż.). Stąd O. Eissfeld<sup>38</sup> nazwał M. Notha „ojcem historycznego dzieła deuteronomistycznego” (DtrG) M. Noth oparł swe założenia o jednym autorze i stworzonym przez niego dziele DtrG na zaobserwowanych stwierdzeniach literacko-teologicznych w tych księgach. Komentując Księgę Jozuego 1938 r. zauważył ów uczony, iż przechodząc z Pięcioksięgu do następnych Ksiąg w kanonie wkracza się w inne dzieło, które „nie zna w swoim otoczeniu sobie równego... Prześledza ono siedem stuleci dziejów izraelskich od czasów Mojżeszowych do wygnania babilońskiego, opracowuje sumiennie przekazy literackie i bezpośrednie przeżyte wydarzenia i dąży przy tym do zaskakująco zamkniętej koncepcji”<sup>39</sup>.

Stanowi ją najpierw ta sama dtr mowa i język w tych księgach, mowy są głoszone w ważnych momentach historii, a mówcami są głównie wielcy przywódcy narodu. Struktura tych mów jest przejrzysta. Najpierw nawiązuje się w nich do przeszłości wyciągając przy tym wnioski na przyszłość. (Joz 23-24; 1 Sm 12; 1 Krl 8,14-61). Podobną strukturę mają też modlitwy w DtrG<sup>40</sup>. O tej jedności dzieła i autora mówi także w miarę jednolity system chronologii w tym dziele, a zwłaszcza jednolite idee teologiczne przy ocenie przedstawianych dziejów<sup>41</sup>.

<sup>36</sup> M. Noth, *Überlieferungsgeschichtliche Studien. Die sammelnden und bearbeitenden Geschichtswerke im Alten Testament*, Halle 1943; Tübingen 1957 (= <sup>3</sup> 1967).

<sup>37</sup> Zob. tamże, s. 91, Anm. 1.

<sup>38</sup> O. Eissfeld, *Einleitung in das Alte Testament*, Tübingen 1956, s. 291.

<sup>39</sup> H.W. Wolf, *Das Kerygma des deuteronomistischen Geschichtswerks*, ZAW, 73 (1961), s. 171-186. cyt za: W. H. Schmidt, *Wprowadzenie do Starego Testamentu*, Bielsko-Biała 1997, s. 118, tł. P. Mathäus z: *Einführung in das Alte Testament*, Berlin – New York<sup>5</sup> 1995.

<sup>40</sup> Zob. Ekskurs 4, w: *Pismo Święte Starego Testamentu*, t. IV-2 (w druku).

<sup>41</sup> Zob. szerzej na ten temat: Jan Łach, *Księgi Proroków Starszych*, w: *Pismo Święte Starego Testamentu*, t IV-1, red. S. Łach, Poznań Warszawa 1973, s. 35-37; a także: N. Lohfink, *Rückblick im Zorn auf den Staat*, s. 37-38.

M. Noth, podobnie jak jego poprzednik G. Hölscher, uważał że tzw. literatura dtr została utworzona już po niewoli, ale nie na końcu jej trwania, lecz raczej w pierwszej jej połowie, zaraz po zburzeniu Jerozolimy, a mówiąc dokładniej, po ostatnim wydarzeniu opisanym w 2 Krl tj. ułaskawieniu króla judzkiego Jehojakina przez Ewil Merodaka w r. 561 przed Chr. z więzienia w Babilonii. Tak przedstawiona opinia M. Notha poza niektórymi komentatorami<sup>42</sup> i autorami Introdukcji biblijnych<sup>43</sup> została przyjęta na ogół przychylnie i stała się szybko prawie powszechnie akceptowaną hipotezą<sup>44</sup>.

### 3. Opinie R. Smenda i F. M. Crossa i ich następców

#### a) R. Smend i jego zwolennicy

Punktem wyjścia dla badań literackich u R. Smenda<sup>45</sup> były najpierw księgi Jozuego i Sędziów, w których drugą dtr redakcję oznaczył za pomocą sygła DtrN (omista). Ów komentator nie odrzucił w całości opinii M. Notha i jego zwolenników o jedności dzieła DtrG, lecz zwrócił uwagę na możliwość istnienia wielu opracowań tego dzieła. Do stworzonego już jako całość dzieła, które oznaczył R. Smend sygłem DtrH i związał z pierwszą orientacją dtr w tym dziele, jaką reprezentował Dtr dziejopisarz czy też Dtr historyk. /=*historischer Deuteronomist*/. Pomimo tego, że to dzieło DtrH stanowiło zwartą całość, to zostało później pouzupełniane i przepracowane przez teologów dtr, którzy przejęli tradycje o prorokach DtrP i włączyli je w dzieje królów i historię narodu czyli w istniejące już dzieło DtrH, i które następnie przez tzw. Nomistów (DtrN) zostało opracowane jeszcze raz w duchu teologii dtr Pwt a zwłaszcza prawa o centralizacji kultu w Jerozolimie.

Hipoteza ta wychodziła więc z założeń dtr przyjętych przez M. Notha i w jakiś sposób wykorzystywała także, pozostawioną w cieniu, opinię A. Jepsena<sup>46</sup> o istnieniu różnych źródeł i tradycji w 1-2 Krl. A. Jepsen przy-

<sup>42</sup> J.A. Montgomery – H. S. Gehman, czy J. Gray.

<sup>43</sup> R. H. Pfeiffer, O. Eissfeld, czy G. Fohrer.

<sup>44</sup> Zob. E. Jenni, *Zwei Jahrzehnte – Forschung an den Büchern Hosua bis Könige. Das deuteronomische Geschichtswerk*, ThRuN, 27 (1961), s. 114nn, W. H. Schmidt, *Einführung*, s. 118nn.

<sup>45</sup> R. Smend, *Das Gesetz und die Völker. Ein Beitrag zur deuteronomistischen Redaktionsgeschichte*, w: *Probleme biblischer Theologie*, red. H.W. Wolf, Stuttgart 1971, s. 494-509; tenże, *Die Entstehung des alten Testaments* (Theologische Wissenschaft 1), Stuttgart 1978, 1984<sup>3</sup>.

<sup>46</sup> A. Jepsen, *Die Quellen des Königsbuches*, Halle 1953.

jął dwie redakcje w 1-2 Krl. Pierwszy redaktor zwany kapłańskim (K) przedstawił Kronikę dziejów królewskich aż do Ezechiasza na podstawie różnych Roczników. Do tego dołączył swój punkt widzenia na tematy kultu i religijności poszczególnych władców od Salomona, poprzez królów podzielonego królestwa Dawidowego, aż do czasów pierwszej reformy religijnej za Ezechiasza.

Drugi zaś redaktor prorocki (P) przejął opowiadania proroków z ustnej albo pisemnej tradycji, następnie istotnie przeredagował je w duchu dtr i włączył do istniejącego już dzieła Kroniki dziejów królewskich. (K) Na podstawie sposobu przedstawienia i języka, w którym sformułował ów pierwszy redaktor w 1-2 Krl postawę religijną królów i ich stosunek do kultu stwierdził A. Jepsen, iż owa pierwsza redakcja nie była przed-dtr, tylko dtr.

Do ważniejszych przedstawicieli, którzy przyjęli rozwiązania R. Smenda i jego poprzedników należy zaliczyć M. Dietrich, T. Veijola, H. Spieckermann, C. Levin i R. Stahl<sup>47</sup>.

## b) F.M. Cross i jego szkoła

Swą hipotezę oficjalnie przedstawił F.M Cross najpierw: *The Structure of the Deuteronomistic History*, w: *Perspectives of Jewish Learning Annual of the College of Jewish Studies*<sup>48</sup>, a następnie w: *Canaanite Myth and Hebrew Epic. Essays in the History of the Religion of Israel*, zwłaszcza w rozdziale pt. „The Themes of the Book of Kings and the Structure of the Deuteronomistic History”<sup>49</sup>. Była ona związana z krytyką dzieła G. von Rada „Die deuteronomistische Geschichtstheologie in den Königsbüchern”<sup>50</sup> odnośnie twierdzenia M. Notha<sup>51</sup>, iż dzieło DtrG było odpowiedzią na katastrofę upadku Izraela i teologiczną oceną stosunków wówczas tam panujących, łącznie z refleksją nad instytucją królestwa. Zwłaszcza upadek Judy, znisz-

<sup>47</sup> Za: N. Lohfink, *Rückblick im Zorn auf den Staat*, s. 39.

<sup>48</sup> F.M Cross, *The Structure of the Deuteronomistic History*, „Perspectives of Jewish Learning Annual of the College of Jewish Studies”, 3 (1968), s. 9-24.

<sup>49</sup> F.M Cross, *Canaanite Myth and Hebrew Epic. Essays in the History of the Religion of Israel*, Cambridge 1973, s. 274-289.

<sup>50</sup> G. von Rad, *Die deuteronomistische Geschichtstheologie in den Königsbüchern*, „Deuteronomium Studien FRLANT”, 58 (1947), s. 52-64.

<sup>51</sup> M. Noth, *Überlieferung Studien*, s. 95-100.

czenie świątyni i świętego miasta Jerozolimy oraz uprowadzenie do niewoli babilońskiej mieszkańców Judy przyczyniło się do wzrostu negatywnych ocen minionego okresu historii Izraela i Judy. Wg zaś G. von Rada wielką rolę w powstawaniu Ksiąg DtrG, zwłaszcza 1-2 Krl, miały obietnice Boże odnośnie rodu Dawida i trwałości jego władzy w Jerozolimie. Te właśnie obietnice nie potrafiły zniszczyć nadziei na odbudowę dawnej rzeczywistości Królestwa. Te dwie tendencje związane z analizą dzieła DtrG uznał F.M. Cross za właściwe, dodając, iż w księgach od Joz – 2 Krl istnieje napięcie między dwoma różnymi kerygmatami. To spostrzeżenie połączył F.M. Cross w swych dziełach z dawnym poglądem o dwóch dtr redakcjach. Pierwsza redakcja została przeprowadzona przed niewolą pod wpływem obietnic związanych z rodem Dawida zwłaszcza 2 Sm 7. Te tendencje redakcyjne i krąg osób z nimi związanych osiągnęły punkt kulminacyjny w reformie i w dziele za czasów króla Jozjasza (2 Krl 22-23). Osoby te jednak nigdy nie liczyły się z możliwością upadku Jerozolimy.

Druga redakcja zaś rozszerzyłaby i reinterpretowałaby to dzieło po katastrofie upadku Jerozolimy i w świetle tej katastrofy. Hipoteza F.M. Crossa nie jest powrotem do wcześniejszej opinii o podwójnej redakcji dtr. Wg opinii F.M. Crossa i jego uczniów<sup>52</sup> (w tej pierwszej redakcji dtr (DtrI) przed niewolą (=jozańskiej) należy widzieć inne dzieło, które pojawiło się po drugiej redakcji po niewoli, gdyż ów drugi redaktor (II) stworzył całkiem zmienione i odnowione od pierwszego dzieło.

Podobną opinię, jak F.M. Cross przedstawił W. Richter<sup>53</sup> podając jednak inaczej niż F.M. Cross etapy redakcji I przed niewolą babilońską. Za tą opinią W. Richtera w 1-2 Krl opowiedział się ostatnio np. H. Weippert<sup>54</sup>. Po tej linii idzie również opinia N. Lohfinka<sup>55</sup>, który przyjmuje także pierwszą, przed niewolą redakcję z pewnym otwartym pytaniem, czy zanim zostało ukończone w całości dzieło DtrII nie nastąpiły jeszcze pomniejsze redakcje, jak nie w całości, to przynajmniej w części, dzieła Dtr I w Pwt; Joz, Sdz

<sup>52</sup> Do uczniów F.M. Crossa i tych, którzy przyjęli jego opinię trzeba m.in. zaliczyć takich egzegetów jak: R.D Nelson, J.D. Levenson, R.E. Friedman, R. Rendtorff, D.H. Mayes, a także G.Vanoni, *Beobachtungen zur deuteronomistischen Terminologie in 2 Krl 23,25-25,30*, w: *Das Deuteronomium. Entstehung, Gestalt und Botschaft*, red. N. Lohfink, BETL, Stuttgart 1984.

<sup>53</sup> W. Richter, *Die Bearbeitungen des „Retterbuches“ in der deuteronomistischen Epoche*, BBB, 21 (1964), s. 126n.

<sup>54</sup> H. Weippert, *Die 'deuteronomischen' Beurteilungen der Könige von Israel und Juda und das Problem der Redaktion der Königsbücher*, Bib, 53 (1972), s. 301-339.

<sup>55</sup> N. Lohfink, *Rückblick im Zorn auf den Staat*, s. 40n.

i w 1-2 Krl. Ów komentator zwrócił nadto uwagę, iż trzeba się liczyć z dalszymi opracowaniami także dzieła Dtr II zgodnie z opinią R. Smenda<sup>56</sup>.

Za podwójną warstwą redakcyjną w 1-2 opowiadają się także T. Veijola<sup>57</sup> i A. D. H. Mayes<sup>58</sup>, którzy jednak nieco różnią się przyporządkowaniu tych obydwu opracowań. I tak wg A.D.H. Mayesa przyjazne królowi i niewątpliwie starsze opracowanie należy do Dtr I i zostało opracowane przed niewolą. Natomiast u T. Veijola tym opracowaniem jest DtrH (=DtrI), które miało miejsce w czasach niewoli. Opracowanie zaś nieprzyjazne królowi jest młodsze i należy u A.D.H. Mayesa do Dtr II. Stanowi ono przekształconą wersję 1-2 Krl w świetle upadku państwa. Zaś u T. Veijola jest to opracowanie Dtr N i stanowi wersję z czasów upadku Jerozolimy, albo powstało wkrótce po tej tragedii.

E. Würthwein<sup>59</sup> złączył powstanie 1-2 Krl z czterema kręgami redaktorów, a mianowicie najpierw z twórcą (albo twórcami) dzieła podstawowego (Dtr G – Krl)<sup>60</sup>. Drugi krąg redaktorów 1-2 Krl stanowili pisarze, którzy włączyli w to podstawowe dzieło DtrG Krl zapowiedzi prorockie niektórych wydarzeń oraz ich wypełnienie. Nazwał E. Würthwein tych redaktorów prorockimi Deuteronomistami<sup>61</sup>.

Trzeci krąg stanowili redaktorzy, którzy mocno byli związani ze środowiskiem Pwt i w centrum swych zainteresowań mieli Prawo, a także specjalny stosunek do króla Dawida. Stąd zostali oni nazwani nomistycznymi Deteronomistami<sup>62</sup>.

Czwarty krąg redaktorów byłby związany ze środowiskami postdeuteronomistycznymi, które przejęły niektóre ze starych tradycji i zgodnie ze swymi założeniami i tendencjami teologicznymi opracowały je na nowo. Być może także w tym młodszym stadium redakcji wiele starych opowiadań zostało włączone do Książ Królów.

<sup>56</sup> Zob. wyż., a także por. N. Lohfink, *Kerygmata des deuteronomistischen Geschichtswerks*, w: *Die Botschaft und die Boten. Prace of. H. W. Wolff.*, Stuttgart 1981, s. 87-100; tenże, *Zur neuen Diskussion über 2 Kön 22-23*, w: *Das Deuteronomium. Entstehung, Gestalt und Botschaft*, red. N. Lohfink, BETL, Stuttgart 1984.

<sup>57</sup> T. Veijola, *Das Königtum in der Beurteilung der deuteronomistischen Historiographie. Eine redaktionsgeschichtliche Untersuchung*, AASF B, 198 (1977), s. 168.

<sup>58</sup> A. D. H. Mayes, *The Story of Israel between Settlement and Exile. A Redactional Study of the Deuteronomistic History*, Edinburgh 1983.

<sup>59</sup> E. Würthwein, *Die Bücher der Könige*, s. 489.

<sup>60</sup> E. Würthwein (dz. cyt. wyż.) korzystając ze skrótu Dtr G wprowadzonego przez M. Notha rozumie go inaczej, a mianowicie tylko w odniesieniu do 1-2 Krl. Stąd dodatek w tym opracowaniu do skróty Dtr G w postaci Krl.

<sup>61</sup> DtrP zob. także niżej.

<sup>62</sup> DtrN; zob. także niżej.

### c) Ocena i nowe rozwiązania

Co sądzić o tych opiniach? Wydaje się, że w świetle tych wszystkich badań nie można już podtrzymywać tezy M. Notha o jednym autorze Dtr dzieła DtrG (Joz – 2 Krl). Trzeba przynajmniej mówić o trzech głównych orientacjach dtr, które wyznaczyli główni redaktorzy tych ksiąg. Pierwszą orientacją dtr reprezentował w 1-2 Krl redaktor, którego można nazwać Dtr dziejopisarzem czy też Dtr historykiem<sup>63</sup>. Wśród teologów swego czasu był on zasadniczo historykiem, który z jednej strony zadbał o historyczne zrozumienie faktów z dostępnych mu źródeł, a z drugiej szukał w nich wyjaśnienia przyczyn katastrof, jakie dotknęły naród, a więc najpierw przyczyn podziału królestwa Salomona na królestwo północne (Izrael) i południowe (Judeę) w r. 926 przed Chrystusem (1 Krl 1-11), a następnie upadku i niewoli Izraela w r. 722/1 przed Chrystusem (1 Krl 12-2 Krl 12) i w końcu upadku i niewoli Judy w r. 598/7 aż do zniszczenia Jerozolimy w lipcu 587/6 r. przed Chrystusem (2 Krl 18-25). Patrzył on na historię jak każdy człowiek Wschodu, a więc zwrócił uwagę na sens wydarzeń, a nie na same fakty. Wybrał te tylko fakty, które mu najbardziej odpowiadały. Stąd nie można narracji w 1-2 Krl pozbawiać wartości historycznych w świetle nawet myślenia i traktowania historii przez człowieka Zachodu. Z drugiej strony DtrH tak ujął historię, aby cel, jaki sobie postawił, jak najklarowniej i najbarwniej ukazać. Jak każdy człowiek Wschodu, uwypuklił w swych narracjach historycznych sens historycznych zdarzeń<sup>64</sup>. Stąd w jego narracjach można wyróżnić jakby trzy fazy. Pierwszą fazą byłoby historyczne zdarzenie, które mógł DtrH znaleźć już w przetworzonej formie w dostępnych mu tradycjach (źródłach). Np. do takich najstarszych przekazów w części o Salomonie (1 Krl 1-11) zalicza się krótkie noty<sup>65</sup> czy architektoniczne szkice (plany) budowlane<sup>66</sup>, albo administracyjne spisy (listy)<sup>67</sup>, czy też polityczno-gospodarcze układy (przymierza)<sup>68</sup> itd. Obok tych źródeł

<sup>63</sup> DtrH: R. Smend, (dz. cyt. wyżej) i G. Hentschel, *I. 2. Könige*, Leipzig 1985, s. 7nn oraz inni. (zob. wyż.).

<sup>64</sup> G. Hentschel, *Die Eliaerzählungen Zum Verhaeltnis von historischem Geschehen und geschichtlicher Erfahrung*, Leipzig 1977, s. 370.

<sup>65</sup> Np. o małżeństwie z córką faraona (1 Krl 3,1), o utrzymaniu dworu Salomona (5,2n, 7n), o przedsięwzięciach budowlanych (9,15-19.24), o pracy służebnej (5,27-32; 9,22), o wojsku (5,6; 10,26.28n) i o flocie (9,26-28).

<sup>66</sup> Np. o świątyni (1 Krl 6,1-37) i jej urządzeniach (7,13-47) i o budynkach pałacowych (7,1-12).

<sup>67</sup> Np. spisy administracji państwowej (1 Krl 4,1-6.7-19).

<sup>68</sup> Np. Salomona z królem Tyru (1 Krl 5,15-26; 9,10-14), czy też układ przeciwko Salomonowi (11,14-26,40); zob. więcej na ten temat: G. Hentschel, *I. 2. Könige*, s. 10nn.

(tradycji), które wynikają z analizy literackiej 1-2 Krl, DtrH wspomina wyraźnie dzieła, od których był zależny, a mianowicie w 1 Krl 11, 41 odwołuje się do głównego swego źródła, z którego korzysta w przedstawieniu dziejów króla Salomona, tj. sefer dibre šelomoh. „Kroniki dziejów Salomona”. 1 Krl 2,12-11,43 Kronika ta najprawdopodobniej została spisana na dworze królewskim w oparciu o różne dane z archiwum królewskiego czy w wypadku 1 Krl 6-7 w oparciu o dane z archiwum świątynnego. Szczegóły podawane w tych rozdziałach są tak dokładne, iż trudno sobie wyobrazić, aby mogły być redagowane bez jakichkolwiek wcześniejszych zapisów. To samo należy powiedzieć o 1 Krl 4,1-6.7-19; 5,7-8 czyli rozdziałach gdzie jest mowa o ustanowieniu administracji państwowej. Można powiedzieć, że aż nudzą czytelnika swą dokładnością.

Z innych źródeł, z których najprawdopodobniej korzystał DtrH to „Kroniki Królów Judy i Izraela”<sup>69</sup>. Kroniki te najprawdopodobniej były sukcesywnie prowadzone na dworach królewskich w Judzie i w Izraelu. Były to prawdopodobnie dzieła nadwornych pisarzy, o których istnieniu wspominają księgi Samuela (2 Sm 8,17). Zapisywano w nich zdarzenia z życia i działalności królów, zarówno w Judzie jak i w Izraelu.

Co do niektórych opowiadań znajdujących się dziś w księgach 1-2 Krl trudno rozstrzygnąć, czy były w formie tradycji spisanej, czy ustnej (np. 1 Krl 10-13). Niektóre zaś opisy mogły być zaczerpnięte z dwóch środowisk niejednokrotnie bardzo różniących się między sobą. Dotyczy to zwłaszcza opowiadania o królu Achabie, gdzie z jednej strony został on przedstawiony jako król zły (1 Krl 21,25 itd.), a z drugiej strony jako król dzielny (1 Krl 29,9.35). Również to samo można powiedzieć o relacji biblijnej o królu Jozjaszu (2 Krl 22,1-23,30). Pochodzi ona raczej z innego źródła niż „Kronik królów Judzkich”. Trzeba ją złączyć z jakimś innym opracowaniem gdzie była mowa o odnalezieniu Księgi Tory w świątyni i odnowieniu przymierza z Jahwe.

Innym źródłem choć nie nazwanym wyraźnie w 1-2 Krl zwłaszcza w redakcji pierwszych rozdziałów 1 Krl była najprawdopodobniej „Kronika dworu Dawida”, która stała się również podstawą w narracjach o dziejach Dawida w 2 Sm 9-20. Spisał ją najprawdopodobniej ktoś, kto był blisko związany z dworem króla Dawida. Jego dzieło świadczy o głębokiej erudycji i znajomości warsztatu pisarskiego<sup>70</sup>.

<sup>69</sup> Zob. 1 Krl 14,19.29; 15,7.23.31; 16,5.14.20.27; 22,39.46; 2 Krl 8,23; 10,34; 12,20; 13,8.12; 14,15.18.28; 15,6.11.15.21.26; 16,19; 20; 21,17.25; 23,28; 24,5.

<sup>70</sup> H.U. Nübel, *David Aufstieg in der Frühe der israelitischen Geschichtsschreibung*, Bonn 1959; L. Rost, *Die Überlieferung von der Thronnachfolge Davids*, at loc.



Obok tych źródeł niektórzy komentatorzy<sup>71</sup> wymieniają nadto specjalną „Kronikę dziejów Achaba”, która stała się podstawą do zredagowania cyklu opowiadań o tym władcy 1 Krl 17,1-22, 40. Inni sądzą<sup>72</sup>, że była to kronika, gdzie przedstawiono nie tylko Achaba, ale i Jehu. Jeszcze inni<sup>73</sup> przypuszczają, że redaktor korzystał z jeszcze obszerniejszego dzieła, które miało opisywać wojny syryjskie. Powstanie tego dzieła datują autorzy tych hipotez na r 800 przed Chrystusem.

Innym źródłem mogły być „Dzieje świątyni”, które podobnie jak „Dzieje arki Przymierza” w księgach Samuela najprawdopodobniej posłużyły redaktorowi ksiąg 1-2 Krl do redakcji narracji o budowie świątyni jerozolimskiej 1 Krl 6,1nn.

Nadto oprócz omawianych tutaj źródeł i przekazów zarówno wyraźnie cytowanych jak i domniemanych autorzy ksiąg 1-2 Krl cytują dwa fragmenty zaczerpnięte z wcześniejszych utworów poetyckich. Jednym z nich jest wg LXX (1 Krl 8,13) cytat z „Księgi Pieśni”. Uważa się jednak, że chodzi tu nie o „Księgę Pieśni” (hebr. Šir), ale „Księgę Sprawiedliwego” (hebr. Jašar). Pierwsza nazwa powstała w LXX na wskutek przestawienia liter: jod-szin-rosz. Nazwa druga jest bardziej prawdopodobna, ponieważ powołują się na nią autorzy innych ksiąg biblijnych<sup>74</sup>.

Innym fragmentem poetyckim jest „Psalm Izajasza” (2 Krl 19,21-34). Stanowi on jeden z duplikatów w Biblii, gdyż z niewielkimi zmianami znajduje się ten tekst u Iz 37,22-35. Oprócz tej perykopy w 2 Krl z Iz znajdują się jeszcze inne fragmenty, które występują w księdze tego proroka, a mianowicie fragment 2 Krl 18,13-20,19, który z nieznacznymi zmianami występuje także u Iz 36,1-39,8. Również opowiadanie z 2 Krl 24,18-25,50 zawiera się z małymi wyjątkami u Jr 52,1-34.

O bogactwie źródeł, z których mogli korzystać redaktorzy ksiąg królewskich może świadczyć również autor 1-2 Krn. W 2 Krn 9, 29 stwierdza on wyraźnie, iż opis dziejów Salomona znalazł on w „Kronice Proroka Natana” i w „Proroctwie Achiasza Silonity” oraz w „Widzeniach Iddo”. Natomiast w opisie dziejów Roboama i innych królów judzkich Kronikarz odwołuje się do dzieł: „Szimeji, proroka i Iddo Widzącego” (2 Krn 12,15; 13,22) „Dziejów Jehu, syna Chananiego” (2 Krn 20,34). „Widzenia Izajasza, syna

<sup>71</sup> Zob. A. Jepsen, *Die Quellen der Königsbuches*, Halle, 1956<sup>2</sup>.

<sup>72</sup> Por. np. J. Kegler, *Politisches Geschehen und theologisches Verstehen. Zum Geschichtsverständnis der frühen isr. Königszeit*, ThM, 8 (1977).

<sup>73</sup> M. Seebass, *Elia und Achab auf dem Karmel*, ZTK, 70 (1973), s. 121-136.

<sup>74</sup> Zob. Kom. do 1 Krl 8, 13 i niżej.

Amosa” (2 Krn 32,32) i „Dziejów Chozjasza” (2 Krn 33,18-19). Odwołuje się również Kronikarz do „Księgi królów Judy i Izraela” (zob. 2 Krn 16,11; 25,26; 27,7; 35,27). Czy to ostatnie dzieło różniło się od występującego w księgach 1-2 Krl źródła „Kroniki królów Judy i Izraela”? Trudno na to pytanie dziś dać odpowiedź. Wydaje się, że mogło stanowić ono nieco inne opracowanie, być może oparte na kompilacji tych dwóch źródeł z Ksiąg królewskich i refleksji prorockich<sup>75</sup>.

Redaktor mógł zatem dodać do przetworzonego już historycznego zdarzenia w źródłach swoją interpretację, czy też w formie czystej skorzystać z tej źródłowej interpretacji, albo zestawić ją z inną nawet sprzeczną, którą podano wcześniej<sup>76</sup>. Drugą więc fazą byłaby interpretacja historyczna zdarzenia przez samego redaktora DtrH. Zgodnie ze swoim celem i założeniami teologicznymi dodał on do zdarzenia historycznego swoją interpretację, która mogła jeszcze później ulec rozszerzeniu albo innowacji. I tak np. w narracjach biblijnych 1 Krl 1-11 o Salomonie możemy zauważyć w tekście trzy jakby tendencje w interpretacji zdarzeń albo sprzyjającą Salomonowi (prosalomonowe), albo występującą przeciwko niemu (contrasalomonowe)<sup>77</sup> czy nawet mającą na celu idealizowanie jego postaci i rządów (idealizujące)<sup>78</sup>.

Trzecią i ostatnią fazą w pracy redakcyjnej DtrH byłaby aktualizacja teologicznej interpretacji historycznego zdarzenia<sup>79</sup>, która w świetle coraz to większych tragedii narodowych była coraz klarowniejsza.

To dzieło pierwszego redaktora DtrH zostało wkrótce rozszerzone o narracje prorockie. Współcześni badacze tekstu w 1-2 Krl łączą ich powstanie z Deuteronomistą – Prorokiem, ponieważ zostały zredagowane one w kręgu teologów deuteronomistycznych, którzy jednak w historii narodu zwrócili uwagę na rolę proroków. Potwierdzają tę nową redakcję w 1-2 Krl DtrP np. różnice między początkiem a końcem schematu o panowaniu króla Achaba (1 Krl 16,29-34 i 22,39n), który został rozdzielony dużym kompleksem nar-

<sup>75</sup> Por. Lousseau – Colomb, *Livres historiques de l'Ancien Testament*, Paris, 1945, t. II, s. 204.

<sup>76</sup> Np. w opowiadaniach prorockich w rzeczywistości Elizeusz, a nie Eliaz przepowiedział Chazaelowi, wysokiemu dostojnikowi dworu damasceńskiego tron w Damaszku (por. 2 Krl 9,1-10). Tak samo przy powołaniu Jehu na króla był nie Elizeusz, ale jego uczeń (por. 2 Krl 9), chociaż w 1 Krl 19,15n zapowiedziano inaczej.

<sup>77</sup> F. Langlment, *Pour ou contre Salomon*, RB, 83 (1976), s. 321-379, 481-528.

<sup>78</sup> Np. podkreślając jego mądrość (1 Krl 3,4-15.16-27), której rozgłos doszedł aż do królestwa Saby (1 Krl 10,1-8.10.13), i którego bogactwo osiągnęło niezwykle rozmiary (1 Krl 10,14-20a).

<sup>79</sup> K. Frör, *Die Könige Israels*, w: *Wege zur Schriftauslegung. Biblische Hermeneutik für Unterricht und Predigt*, Düsseldorf-München 1968<sup>3</sup>, s. 204-218, zwł. s. 205.

racji prorockich o Eliaszu (1 Krl 17-19). Tak samo uwidacznia się to w 2 Krl, gdzie w dzieje Ochozjasza z Izraela (1,1n) został włączony duży kompleks narracji prorockich o Elizeuszu (2 Krl 2-8) (por. niżej). DtrP przejął tradycje o prorokach i – podobnie jak DtrH – przepracował je aktualizując w duchu teologii Dtr interpretację historyczną zdarzeń o prorokach włączając je w dzieje królów i historię narodu czyli w istniejące już najprawdopodobniej dzieło DtrH. Najprawdopodobniej DtrP znalazł je w jakiejś formie w źródłach, w tradycjach (por. 2 Krl 8,4) czy nawet w tzw. „biografiach prorockich”.

Tzw. „Biografii proroków” jako źródeł możemy się w 1-2 Krl tylko domyślać, gdyż nie ma o tym żadnej wzmianki w tych księgach. Zaliczają do nich głównie komentatorzy cykl opowiadań o Eliaszu (1 Krl 17 – 2 Krl 2) oraz cykl opowiadań o Elizeuszu (2 Krl 2-13)<sup>80</sup>.

Oprócz tych „Biografii proroków” wymienia się mniejszy nieco cykl opowiadań o Izajaszu, który został przez redaktora DtrP połączony z dziejami króla Ezechiasza (2 Krl 18-20). Mógł go napisać jakiś uczeń proroka. Posługiwał się już nim najprawdopodobniej redaktor Iz 36-39<sup>81</sup>.

Poza tymi źródłami wymienia się inne przekazy, które stały się podstawą narracji o działalności innych proroków w 1-2 Krl, jak np. Micheasza, syna Jimli, czy anonimowych proroków z 1 Krl 13 i z 2 Krl 21,10-13<sup>82</sup>.

Trzecim wreszcie wielkim redaktorem 1-2 Krl był tzw. Nomista – prawnik (DtrN). Podobnie jak poprzedni redaktorzy, wyszedł on ze środowiska teologów deuteronomistycznych. Miał on jednak zainteresowania prawnicze. Przebadał jeszcze raz dostępne mu tradycje o królach i prorokach i doszedł do wniosku, że podział królestwa Salomonowego, niewola Izraela i Judy zostały spowodowane przez ich niewierność w zachowywaniu Prawa Mojżeszowego (zob. np. 1 Krl 2,3; 2 Krl 14,6), a zwłaszcza względem prawa o centralizacji kultu w Jerozolimie. Dla DtrN Dawid był doskonałym

<sup>80</sup> Por. R.S. Wallace, *Elijah and Elisha*, Edinburgh 1957, E. Boegelin, *Der Prophet Elias*, „Hochland“ 50 (1958), s. 325-337; M. Prager, *Elias und Elisäus*, „Bibel und Liturgie“, 26(1958/59), s. 70-79, 106-110, 158-168; E. Würthwein, *Die Erzählung vom Gottesurteil in dem Karmel*, ZThK, 59 (1962), s. 131-164; G. Fohrer, *Elia*, Zürich<sup>2</sup>, 1967; studium autora: J. Łach, *Bóg-Zbawca w biblijnych opowiadaniach o Elizeuszu*, Szczecin-Warszawa 1987, s. 241 (praca habilitacyjna).

<sup>81</sup> Zob. M.H. Orlinsky, *The Kings – Isaiah Recensions of the Hezekiah Story*, JQR, 30 (1939), s. 33-49.

<sup>82</sup> Por. A. Rofe, *The Classification of the Prophetic Stories*, VT, 89 (1970), s. 427-440; M.A. Klopfenstein, *1 Könige 13*, Fs. Barth, 1966, s. 637-672; E. Würthwein, *Zur Komposition von 1 Reg 22,1-38*, Fs. L. Rost 1967, s. 245-254; M. Sebass, *Micha ben Jimla*, KuD, 19 (1973), s. 109-124; B.S. Childs, *Isaiah and the Assyrian Crisis*, SBT II, 3, 1967.

władcą, który oznaczał się niezwykłą prawością i wiernością względem Jahwe, a zwłaszcza przez swoją chęć zbudowania jednej świątyni w Jerozolimie stał się wzorem wszystkich dobrych władców (por. np. 1 Krl 9,4; 11,33n.38; 14,8n; 15,5a...). Natomiast Jerozolima jest dla tego redaktora wybranym i jedynym miejscem kultu i miastem Boga, gdzie ze względu na Dawida będzie w tym mieście pozostawać „zarzewie dynastii Dawidowej” (1 Krl 11,36;15,4; 2 Krl 8,19)<sup>83</sup>.

Tak więc trwałość dynastii Dawidowej łączył DtrN z zachowaniem Prawa i Bożych norm (zob. 1 Krl 2,4; 6,11; 8,23; 9,4), a niepowodzenia poszczególnych królów i władców oraz upadek całego narodu dostrzegał w braku wierności względem Jahwe i w nieprawości wynikającej z nie zachowywania Jego norm. Wierność Jahwe i Jego normom jest podstawą nadziei na przyszłość – jak świadczy m.in. dołączona przez późniejszego redaktora narracja o uwolnieniu Jehojakina (Jojakina), kończąca księgi Królewskie (2 Krl 25,27-30).

### Zakończenie

Mówi się jeszcze o późniejszych uzupełnieniach i dodatkach, a zwłaszcza o związkach 1-2 Krl z dziełem Kronikarza. Nie wpłynęły one jednak zasadniczo na kształt 1-2 Krl. Nie zmieniły również oblicza teologicznego, które wyeksponowali trzej główni redaktorzy 1-2 Krl, którzy wyszli z kręgu teologów deuteronomistycznych. W trojaki sposób odpowiedzieli na tragedię Narodu Wybranego najpierw wyjaśniając przyczynę podziału królestwa Salomonowego, a następnie przyczynę upadku królestwa Północnego (Izraela), a w końcu królestwa Południowego (Judy).

Tego rodzaju ujmowanie kwestii literackich w 1-2 Krl potwierdza w jakiś sposób tradycja judaistyczna, która obok historii królów widziała w tych księgach prorockie orędzie, zaliczając te księgi do zbioru tzw. Proroków Wcześniejszych albo Starszych (hebr. *nebi'im rišonim*). Tak samo późniejsza klasyfikacja tych ksiąg jako historycznych ma uzasadnienie we współczesnych badaniach literackich pod jednym warunkiem, że na historię tych ksiąg będziemy patrzeć i ją wyjaśniać tak jak ludzie ST, jako historię świętą i religijną, tzn. przeznaczoną dla ludzi, którzy wierzą, że Jahwe jest Panem dziejów świata i ludzi, a nie tylko jako faktografię.

<sup>83</sup> Zob. J.B. Łach, *1-2 Królów. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz, ekskursy*, w: *Pismo Święte Starego Testamentu*, t. IV-2, Poznań (w druku) Ekskurs 3.

Współczesna klasyfikacja 1-2 Krl jako dzieła historyczno-deuteronomistycznego (DtrG) dobrze uwypukla złożoność tych, ksiąg, ale najlepiej je określić jako „opus deuteronomicum” o potrójnym profilu literacko-teologicznym, a mianowicie historyczno-profetyczno-nomistycznym (DtrH-P-N).

## ZUSAMMENFASSUNG

### **Die Entstehung 1-2 Koenige im Licht der modernen biblischen Forschungen**

Der Verfasser stellt Fragen, ob in den Koenigenbuechern und auch in den Geschichtswerks (DtrG) ein (M. Noth), zwei (R. Smend) oder drei Hauptredaktoren (F.M. Cross) waren?

Jetzt muessen wir, anders als M. Noth (1943) meinte, drei Hauptredaktoren in den Koenigenbuechern und in DtrG sehen, weil wir in Texten der DtrG drei Schichten unterschieden:

- die grundlegende Konzeption des Geschichtswerks d.h. der herausragende Historiker (DtrH);
- eine Bearbeitung, die prophetische Texte eintraegt: d.h. der prophetische Deuteronomist (DtrP);
- und weitere, deren Hauptinteresse dem Gesetz gilt; d.h. der nomistische Deuteromist (DtrN)

Dieses Werk wurde spaeter noch mehrfach von postdtr. Haenden planmaessig bearbeitet (postdtr. Bearbeitungen und. postdtr. Nachtraege).